

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 24 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej w K. skierowane przeciwko J. J. o zapłatę kwoty 1.388,64 złotych.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieudowodnione i podlegające oddaleniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia zasadności i wysokości żądanej od pozwanego kwoty. W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa nie podołała temu obowiązkowi. W niniejszym postępowaniu dochodziła zapłaty z tytułu zawartej z pozwanym przez cedenta w dniu 21 września 2013 roku umowy pożyczki o numerze (...)mwstx. Jednakże powód nie załączył do pozwu zarówno umowy z dnia 21 września 2013 roku, umowy przelewu wierzytelności z dnia 22 stycznia 2014 roku, jak również jakichkolwiek innych dokumentów. W pozwie powód wskazał, iż pozwany zobowiązany był do zapłaty pierwotnemu wierzycielowi kwoty 1.388,64 złotych, na którą to kwotę złożyła się należność główna w wysokości 900 złotych oraz 488,64 złotych tytułem dodatkowych kosztów udzielenia pożyczki. Powód nie składając powyższych dokumentów nie wykazał, że pozwany rzeczywiście zawarł przedmiotową umowę pożyczki, jeżeli tak na jakich warunkach, nie wykazał również daty wymagalności dochodzonych należności ubocznych, a przede wszystkim nie wykazał, że przysługuje mu legitymacja procesowa czynna, albowiem nie złożył umowy cesji, mocą której przejął wierzytelność wobec pozwanego.

Nadto należy również zauważyć, iż powód nie stawiał się również na terminie rozprawy w dniu 24 września 2014 roku, nie dochowując tym samym należytej staranności w przedmiocie wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości wynikających z niezłożenia w pozwie całości dokumentacji dotyczącej wierzytelności przysługującej względem pozwanego. Rzeczą sądu nie jest natomiast zarządzenie dochodzenia w celu uzupełniania lub wyjaśniania twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie.

Apelację od wskazanego wyroku zaocznego złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 339 § 2 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie powództwa wyrokiem zaocznym w całości w sytuacji, gdy zasada powództwa nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Do apelacji powód załączył dokumenty mające potwierdzać zasadność dochodzonego roszczenia i wskazał, że do ich złożenia nie był wzywany przez Sąd Rejonowy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.).

Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Dalej trzeba zauważyć, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych przez skarżącego do apelacji.

Niewątpliwie strona powodowa jako strona umowy cesji, z tytułu której dochodziła zapłaty, już na etapie wniesienia pozwu dysponowała dokumentami, które załączyła dopiero do rozpoznawanej apelacji. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji istniała zatem obiektywna możliwość powołania tych środków dowodowych, a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby jego powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego.

W myśl art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu.

Nawet jednak w przypadku dowodów z dokumentu, powyższy przepis nie oznacza, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych.

Stosownie bowiem do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być przy tym pojmowany - jak zdaje się to zakładać strona apelująca - w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W realiach przedmiotowej sprawy nic nie stało na przeszkodzie, by przedmiotowe dowody został powołane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Wbrew zarzutom skarżącego, nie ma podstaw dla uznania, by Sąd pierwszej instancji naruszył wymieniony w apelacji przepis art. 339 § 2 k.p.c..

Niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie podstawy do wydania wyroku zaocznego, gdyż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 339 § 1 k.p.c. (pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę) a równocześnie nie zaszła żadna z okoliczności wymienionych w art. 340 § 1 k.p.c. (pozwany nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie składał też w sprawie ustnych ani pisemnych wyjaśnień). Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął sprawę wydając wyrok zaoczny, a zatem nie naruszył żadnego z wymienionych przepisów.

Z treści apelacji wynika, że zarzucanego w apelacji naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. powód upatruje w tym, że pomimo zaistnienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego, Sąd oddalił powództwo.

Zarzut ten jest całkowicie chybiony.

Skarżący pomija bowiem w swym wywodzie fakt, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje, jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi tu o kwalifikowaną postać wątpliwości, a mianowicie muszą być one uzasadnione. Te uzasadnione

wątpliwości mogą powstać, np. gdy podane w pozwie okoliczności stają w sprzeczności z faktami powszechnie znanymi (art. 228 § 1 k.p.c.) lub faktami znanymi sądowni urzędowo (art. 228 § 2 k.p.c.).

Uzasadnione wątpliwości mogą też powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie do stanu faktycznego sprawy są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Same bowiem twierdzenia powoda, wobec braku dokumentów je potwierdzających, nie pozwalały na przyjęcie, że po stronie powodowej występuje legitymacja procesowa czynna.

W wypadku zaistnienia uzasadnionych wątpliwości lub stwierdzenia, że okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie zmierzają do obejścia prawa, sąd powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe, o ile powód zgłosił dowody (art. 232 i 6 k.c.). Jeżeli powód dowodów nie zgłosił, sąd oddala powództwo. W realiach przedmiotowej sprawy powód nie wykazał inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania swojej legitymacji czynnej i idąc dalej wysokości ewentualnie przysługującego mu roszczenia.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił powództwo wyrokiem zaocznym.

Zupełnie niezrozumiałym jest podnoszony w apelacji zarzut nie wezwania powoda przez Sąd Rejonowy do przedłożenia dokumentów uzasadniających jego roszczenie.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy /patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76/.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.